

## Bogusław Morka - kochajmy Polskę!

chrześcijańskim narodem. Miłość, która płynie z góry to jest nam dany wielki dar boży. To wspaniałe, że można mieć taką miłość do drugiego człowieka i miłość do Boga. Dla mnie na pierwszym miejscu jest Bóg. Wiara w Boga daje mi siłę, gdybym nie miał tej wiary, to chyba bym zwariował.



foto. M. Polak

### Jak Państwo będą spędzać Święta Bożego Narodzenia?

Spędzamy z rodzicami, kochamy ich i chcemy być z nimi w święta. Ale też często widzimy się z nimi poza świętami, więc od pewnego czasu mamy taką tradycję, że wyjeżdżamy we dwoje, chętnie w góry - Szczawnica lub Zakopane. I wtedy cudownie odpoczywamy, a w wigilijny wieczór przy zapalanej choince śpiewamy nasze piękne kolędy.

### Jakie to są dla Pana dobre wiadomości?

Dobłą wiadomością już wkrótce będzie narodzenie Jezusa Chrystusa Odkupiciela, który ukochał człowieka.

Dobre wiadomości kojarzą mi się przede wszystkim z prawdą, powinny być prawdziwe, a to zależy już od dziennikarzy. Niestety,

wiele jest różnych mediów, które karmią nas złymi wiadomościami i niepotrzebnie zajmują się bzdurami.

**A jak jest z marzeniami? Na pewno warto je mieć i warto je realizować..**

Dla mnie marzeniem jest to, żebyśmy z żoną byli jak najdłużej w takiej wspaniałej komitywie, bo moja żona jest dla mnie kimś zupełnie wyjątkowym.

Chciałbym też, żeby Polska była Polską i to, co kiedyś nasi przodkowie wszczepili w nasze serca: Bóg - Honor - Ojczyzna. Nie zapominajmy o Polsce, kochajmy Polskę, bo to największa wartość w tych zwariowanych czasach. Pozdrawiam Gdańsk.

*Gorące pozdrowienie  
od kryłmików Dobrych Wiadomości  
od zekalkowanego w Trójmieście  
Bogusława Morki*

28.11.2010 r.

**To bardzo cenne i budujące, że taka osoba jak Pan, znana i podziwana, odnosząca sukcesy na całym świecie, podkreśla rolę Boga, mówi o miłości do żony, a także porusza temat patriotyzmu. Sądzę, że to dobry przykład dla innych i recepta jak osiągnąć wewnętrzną równowagę. Dziękuję i życzę Państwu samych dobrych wiadomości!**

pytania zadawała Marta Polak

Bogusław Morka (ur. 1959) to obecnie czołowy śpiewak operowy i operetkowy w Polsce. Obdarzony niezwykle pięknym głosem, o wyjątkowo ciepłej, aksamitnej barwie i szlachetnym, pełnym blasku brzmieniu – uważany jest przez znawców tej sztuki, za najlepszego tenora śpiewającego w tradycji włoskiego bel canta. Bogaty repertuar artysty: arie operetkowe, operowe i pieśni popularne, pozwala na zaprezentowanie w pełni talentu wokalo-aktorskiego. Jest to śpiewak o niebywałej wszechstronności, czuje się znakomicie zarówno w operze jak i w krainie operetki. Swoją karierę wokalną rozpoczął jako student Akademii Muzycznej w Warszawie debiutując w 1984 roku na scenie Teatru Wielkiego - Opery Narodowej w Warszawie rolą Artura w "Łucji z Lamermoor". Koncertuje i nagrywa z czołowymi orkiestrami w Polsce i za granicą. Jest zdobywcą wielu nagród. Nazywany jest Kiepurą naszych czasów i polskim Domingo. W 1992 roku wystąpił w duecie z Placido Domingo w Zabrze, podczas jego jedyne koncertu w Polsce. Więcej informacji o artyście na stronie [www.boguslawmorka.pl](http://www.boguslawmorka.pl)

## Kochanym Rodzicom

**Dorocie i Henrykowi Jaszak  
z okazji 50 rocznicy ślubu  
wielu lat w zdrowiu i radości**



**życzy Jarek z żoną Jadwigą i córką Justyną  
oraz Mirella z mężem Damianem  
i dziećmi Dominiką i Adrianem**

## Z okazji 20 rocznicy ślubu dla Państwa

**Jarosława i Jadwigi Jaszak  
dużo zdrowia,  
pomyślności i  
miłości**



życzy  
Martusia z rodziną  
oraz Mirella z rodziną